



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok III.

Nowemiasto, dnia 5 czerwca 1930.

Nr. 22

Sprawozdanie z Walnego Zebrania Kółek Roln. P.T.R. na pow. Lubawa.

Dnia 26 maja rb. odbyło się w Lubawie Doroczne Walne Zebranie Kółek Roln. PTR. na pow. lubawski przy udziale z górą 1000 członków i około 80 żon i córek rolników, przeważnie członkiń Kół Gospodyń Wiejskich.

O godz. 10-tej odbyła się na małej sali „Hotelu pod Orłem“ konferencja Zarządu Pow. PTR. z prezesami Kółek Rol. PTR. Na zebranie to stawili się 10 członków Zarządu pow. i prawie wszyscy prezesi Kółek Roln. PTR. z powiatu. Konferencja miała na celu ustalenie listy kandydatów do nowego Zarządu Pow. PTR. Następnie z udziałem delegatów odbyły się wspólne wybory Zarządu Pow. PTR. Wybrano Zarząd w następującym składzie: Prezes Bolesław Ossowski, Montowo, w-prezes: Augustyn Serożyński, Lekarty, członkowie: Kazimierz Lamber!, Jakóbkowo, ks. prob. Wróblewski, Lipinki, ks. prob. Strehl, Samplawa, Hipolit Przeclewski, Mroczno, Józef Tomorowicz, Studa, Leon Ancyzkowski, Mikołajki.

O godz. 11-tej wyruszył wspaniały pochód przy dźwiękach orkiestry do kościoła farnego na nabożeństwo. Na ogólną liczbę 16 sztandarów w powiecie 15 wzięło udział w pochodzie. Solenne nabożeństwo na intencje Zjazdu i na pomyślność pracy w rolnictwie z pięknym kazaniem okolicznościowym odprawił ks. prob. Strehl z Samplawy, prezes Kółka Roln. Natomiast chór z Lekart odśpiewał dość udatnie kilka pieśni religijnych. Po nabożeństwie wyruszone pochodem na salę obrad w „Hotelu pod Orłem“, która zapełniła się po brzegi, tak, że duża część członków musiała za otwartymi drzwiami i oknami wysłuchać referatów.

Walne Zebranie Kółek Roln. PTR. zagał prezes pow. PTR. p. Ossowski z Montowa i po przywitaniu przybyłych gości odczytał nadesłane telegramy z życzeniami owocnych obrad od Tow. Kupców Samodzielnych z Lubawy, Koła Ziemianek, Pom. Izba Roln. etc. Następnie przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłego śp. Sas-Jaworskiego, pierwszego patrona Kółek Roln. na Pomorzu. Życzenia w imieniu Związku Ziemian na pow. lubawski złożył p. Tomorowicz ze Study.

W dalszym ciągu dał ogólny pogląd na działalność powiatowego PTR. i ze stanu gospodarczego w powiecie w-prezes pow. PTR. p. Serożyński z Lekart. Szczegółowe sprawozdanie z działalności pow. instruktora rolnego i ze stanu Kółek Roln. w powiecie zdał p. Ulasński. Nastąpiło dłuższe przemówienie prezesa Pom. Tow. Roln. p. Donimirskego. W pierwszym rzędzie p. Prezes odczytał dokonane za ubiegły rok zaszerogowanie Kółek Roln. do pięciu różnych klas według ich działalności. Pierwsze miejsce w powiecie tak, jak w roku ubiegłym, zdobyło znów Kółko Roln. w Samplawie z ks. prob. Strehlem na czele. Jako dalsze Kółka I kl. uznano: Tuszewo, Grodziecno, Lubawa, Lekarty etc.

Dalej Szan. Mówca w swoim przemówieniu scharakteryzował obecne krytyczne położenie rolnictwa. Omówił powody niżki cen na zbożu, która spowodowała nadprodukcję nie tylko w Polsce, ale w całym świecie gospodarczym. Podał środki zaradcze, jakie powinni stosować rolnicy i jakie stosuje rząd, przychodząc rolnictwu z pomocą. Przedstawił zabiegi Min. Rolnictwa dr. Janta-Poleczyńskiego dla ratowania rolnictwa i narady organizacyj rolniczych nad poprawą sytuacji gospodarczej, jak np. zasileniem rolnictwa kredytem, podniesienie cen na ziemniaki, zastosowanie premij wywozowych i cel ochronnych, zagadnienie zbytu produktów rolniczych za granicę, kwestję podatkową, świadczenia socjalne etc. Wskazywał na konieczność samopomocy

gospodarczej i na racjonalne nastawienie warsztatów pracy w rolnictwie. Uzasadził potrzebę utrzymania w obecnych trudnych warunkach instruktora rolnego, który, jak wiadomo, z powodu nie uchwalenia przez Sejmik Powiatowy subwencji dla PTR. na instruktora, został zlikwidowany. W końcu zarządził głosowanie nad utrzymaniem stanowiska instruktora rolnego, za którym wypowiedziało się 52 głosy, a 45 przeciw.

Dalej zabrał głos codopiero przybyły starosta Pow., który w swoim przemówieniu wyraził nadzieję, iż Kółka Roln. w tym samym duchu, jak dotąd, dalej pracować będą dla dobra rolnictwa w ogólności, a dla dobra powiatu w szczególności i złożył Zjazdowi najgorętsze życzenia owocnych obrad.

W dyskusji zabrało głos 16 członków Kółek Roln., skarżąc się na obecne ciężkie czasy, wygórowane świadczenia socjalne i niesprawiedliwy wymiar podatków, szczególnie samorządowych. Jak z głosów tych wynikało, poruszono 3 kategorie spraw, a mianowicie sprawy: 1. natury ogólnej, co do których kompetencja Tow. jest bezsilna, gdyż leży to w możliwości tylko władz wyższych, po 2. kwestje, gdzie PTR. może wywrzeć swój wpływ, bez względu na to, czy to jest sprawa na terenie państwa, województwa czy powiatu za pośrednictwem Biura Centralnego wzgl. Oddziałów. i po 3. sprawy indywidualne członków z urzędami wzgl. instytucjami. Na wszystkie stawione pytania co do punktu 1 i częściowo 2 dawał wyczerpujące wyjaśnienia Prezes PTR. Zaś sprawy podatkowe i świadczeń socjalnych wyjaśniał w dyrektor PTR. p. Zdrojewski, podając zarazem zabiegł, jakie czynił Tow. w celu obniżenia wszelkiego rodzaju świadczeń i ciężarów rolnictwa.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. Prezes Ossowski zebranie zamknął, dziękując gościom i członkom za łaskawe przybycie. Sekr. Pow. P. T. R.

GRAD.

W niektórych powiatach Pomorza grad wyrządził znaczne szkody.

Rolnicy, pamiętajcie o ubezpieczeniu się od gradu.

Ostatnia rozgrywka.

Zewsząd dochodzą wiadomości o nieźle zapowiadającym się urodzaju w tym roku. Łagodna zima nieco tylko wyniszczyła oziminy, śniegu było mało, lecz przedwiosnie tak nadchodziło, że wolno tajał i dobrze nasycił ziemię wilgocią, wiosnę zaś mieliśmy ciepłą i przekropną. Wszystko to sprzyjało rozwojowi roślin uprawnych i teraz z radością przyglądamy się dobrze zapowiadającym się plonom.

Zazwyczaj, gdy nadejdzie przekropna wiosna, wszelakie zielsko zapaskudza pola i choć zwarty porost bez trudu walkę z tem paskudztwem toczy, wiele jednak ziela bujnie wśród roślin uprawnych wyrasta.

Honoru ono zabiegłwemu rolnikowi nie przynosi, a tylko utrapienie... no i wstyd, boć przecież

wie, że niszczenie zielska teraz — to konieczność, wynikająca z poprzedniego niedbalstwa.

Był bowiem czas na niszczenie zielska przy podorywkach, później przy uprawach jesiennych, na wiosnę do czasu, kiedy broną można było jeszcze pracować, nie niszcząc zasiewów, wreszcie innych jeszcze sposobów można było użyć, by się wszelakiego paskudztwa pozbyć. Tymczasem przyszła ciepła i przekropna wiosna i chwastów znówu co niemiara rośnie!

Nie pozostaje przeto teraz nic innego, jak nie dopuścić chwastów do wynastawienia się, więc albo przytłumić ich rozwój albo zupełnie z pola je usunąć. Ważność zabiegów, zdążających do tego celu doceniać należy z myślą o przyszłej z niemi walce i ten gospodarz, który już dobrze zaznał trudu oczyszczania pól z chwastów, nigdy nie poważy się lekceważyć okresu później wiosny i lata na ich niszczenie mniej lub więcej zaciekłej, ale w każdym razie tak, by nasion nie zdołały wydać.

Na oset mamy na ten okres czasu dwa zasadnicze sposoby. Pierwszy — to wycinanie łopatkami, specjalnie do niszczenia ostu, a także i innych korzeniaków przystosowanymi. Są to łopatki wąskie, a długie, osadzone na średniej długości drewnianym stylisku. Szerokość części roboczej takiej łopatki winna wynosić 3—4 cali, a długość 9 cali, przyczem ostrze winno mieć nieduże wycięcie, w któreby korzeń ostu wpadał, a nie ześlizgiwał się. Ostrze to nie powinno być ostre, lecz tępe, wlec, żeby nie ucinano korzenia, jak brzytwą, a rwało go, strzępiło — wtedy korzeń traci na sile dalszego rozwoju.

Łopatki do ostu powinny być wykonane z dobrej stali, a miejscowy kowal z powodzeniem może zrobić je ze starych noży od sieczkarni albo z zużytej, grubej piły.

Wycinać należy w ten sposób, by jak najgłębiej sięgnąć, mimo to ostu w ten sposób zupełnie nie wyniszczymy, ma on bowiem wielką zdolność wypuszczania nowych pętów ze swych licznych korzeniaków podziemnych, których żadna łopatka wyciąć w ziemi nie potrafi. To też lepszym sposobem jest wrywanie ostu, a nie wycinanie. Rzecz prosta, wrywać możemy w dogodniejszych warunkach pulchności gleby, a więc najlepiej zaraz po deszczu, kiedy ziemia jest mocno spulchniona. Robimy to w ten sposób, że lewą ręką, owiniętą w szmatę albo uzbrojoną w rękawicę, obszytą skórą, wrywamy badył ostu, podważając korzeń łopatką, trzymaną prawą ręką. Tym sposobem udaje się wyciągać nieraz bardzo długi korzeniak i rzecz prosta, skutek takiej roboty jest o wiele lepszy, aniżeli wycinanie, choć wrywanie przysparza więcej kłopotu i mitręgi w robocie.

(Dokończenie nastąpi).

POŻARY

mnożą się z dnia na dzień Prasa stale informuje o nowych wypadkach pożaru. Kto nie chce zrujnować się przez pożar i podupaść na gospodarstwie, ten niech ubezpieczy niezwłocznie budynki i ruchomości od ognia. Nowe wnioski ubezpieczeniowe, jak i na podwyższenia asekuracji przyjmuje Sekretariat PTR. dla Pom. Stow. Ubezp. wzgl. „Vesty“ według wyboru.

Pomór i zaraza trzody chlewnej.

(Ciąg dalszy.)

Starosta winien o wydanem zezwoleniu zawiadomić zawiadowcę kolejowej stacji nadania lub kierownika przystani wodnej. Wagony lub oddziały statku winny być oznaczone wyraźnym napisem „Pomór świń” lub „Zaraza świń”. Do listu przewozowego należy dołączyć zezwolenie starosty na wywóz. Zwierzęta takie wyładowywać tylko na stacjach, oznaczonych w zezwoleniu i w listach przewozowych.

Przeładowanie lub skierowanie ich do innych stacyj jest wzbronione.

Na wywóz świń do innego powiatu starosta winien uzyskać zgodę właściwego starosty i o wydanem zezwoleniu zawiadomić go z podaniem ilości sztuk. Starosta powiatu miejsca przeznaczenia zarządzi, aby zwierzęta zostały poddane natychmiastowemu ubojowi bez stykania się z innymi zwierzętami i po uboju zbadane przez lekarza weterynaryj z zastosowaniem p. 3.

Przewóz świń do stacyj kolejowych lub przystani wodnych, jak również ze stacyj i przystani wodnych do rzeźni, winien odbywać się na szczelnych wozach, aby nie wypadła nawóz lub ściółka.

Środki przewozowe (wozy, wagony, statki itp.), jak również rampy, sprzęty i przedmioty, używane przy załadunku i wyładunku, podlegają natychmiastowemu oczyszczeniu i odkażeniu według osobnych przepisów.

5. Starosta może zezwolić:

a) na wywóz ze zagród zapowietrzonych tylko zarazą świń, nie zaś pomorem świń, bez ograniczeń wymienionych w p. 4, świń tucznych, jeżeli posiadacz przedstawi świadectwo powiatowego lekarza weterynaryj, że świnię rzeczywiście są tuczne i nie okazują objawów, wzbudzających podejrzenie o zarazę lub pomór świń: świadectwo takie ma ważność na przeciąg 2 dni.

b) na wywóz z takich zagród (lit. a) świń, podejrzanych o zarażenie się zarazą świń do innej zagrody lub innej miejscowości powiatu pod warunkiem, że świnię tę na nowym miejscu poddane zostaną dalszemu odosobnieniu i obserwacji, jeżeli według zdania powiatowego lekarza weterynaryj zmiana postoju zwierząt nie zagraża niebezpieczeństwem rozszerzenia zarazy.

c) na wypędzanie z takich zagród (lit. a) świń, podejrzanych o zarażenie się pod warunkiem, że świnię taką nie będą przepędzane przez pastwiska i drogi dostępne dla świń z zagród wolnych od zarazy oraz, że świnię z zagród zapowietrzonych na pastwisku nie będą stykały się ze świniami z zagród niezapowietrzonych.

6. Wprowadzanie (wypędzanie, wwożenie) świń do zagrody zapowietrzonej pomorem lub zarazą świń jest zakazane. Na wyjątki może zezwolić starosta.

W razie niebezpieczeństwa rozpowszechnienia się pomoru lub zarazy świń starosta może dla całej miejscowości lub ściśle określonej części miejscowości, a nawet w razie groźniejszego niebezpieczeństwa i dla sąsiednich miejscowości:

a) zakazać odbywania targów, pokazów, jak również przetargów na świnię — z wyjątkiem przetargów na świnię, znajdujące się przynajmniej od 3 miesięcy w zagrodzie;

b) nakazać umieszczenie tablic z wyraźnym i trwałym napisem: „Pomór świń” lub „Zaraza świń” przy drogach na granicy wyżej wspomnianych miejscowości;

c) uzależnić wywóz i przewóz świń od warunków, przewidzianych w p. 4;

d) zakazać pędzenia świń, jak również zatrzymywania się ze świniami, przewożonymi na wozach;

e) zakazać wypędzania świń na wspólne pastwiska.

Wojewoda może wydać zarządzenia, przewidziane w powyższych ustępach dla obszaru całego województwa lub jego części, jeżeli większym obszarem grozi niebezpieczeństwo pomoru lub zarazy świń.
(Dokończenie nastąpi).

Zajęcia w gospodarstwie na czerwiec.

Rołnictwo. W pierwszych dniach czerwca należy siał mały, czterorzędny jęczmień, oprócz tego późną lucernę, wiki, wiklinę, proso i brukiew. — Musi już też być konopie, lat. rzepnik wymagający dobrej roli i żyto świętojańskie zasiane, jakiego używa się na paszę. Kapustę, kalarepę i ćwikłę należy przesadzić z ogrodu na pole. Gdy powietrze suche, trzeba kartofle obrobić, a im ziemia pulchniejsza tem lepiej. Przypadkiem oderwane korzonki kartofli należy starannie i ostrożnie przygarnąć. Po tygodniu przejechać raz jeszcze pługiem przez bruzdy, ale robić to o ile możności podczas suchego powietrza, deszcz bowiem psuje całą robotę. Ugory dla zasiewów zimowych trzeba mierzić i orać, ale niezbyt głęboko. Ścierniska na żywną rolę, które już na wiosnę albo w zimie jeszcze były mierzwione i orane, trzeba obronować i zorać poraz drugi, a brona i pług muszą sięgnąć tak głęboko, aby wyrwać wszelkie zielska. Konieczną, skoro zakwitnie, należy ścinać i suszyć, lucernę zaś wtedy dopiero, gdy wypuszcza świeże boczne pędy. Jeżeli konieczna jest za późno ścięta, w takim razie jest za tłustą i szkodliwa bydłu. Susząc ją, nie trzeba za często przewracać — dobre listki bowiem odpadają i zostają tylko twarde łodygi.

Bydło. Czyścić starannie obory i chlewy, przewietrzać i trzymać bydło w największym porządku. Konie i krowy pławić. W pierwszej połowie czerwca strzyc owce, które, jeżeli ciepło, mogą przez noc zostawać na polu, jeżeli chłodno, trzeba je wieczorem napędzać do owczarni, ostrzyżone bowiem nie znoszą zimna. Świnię wypędzać na pole, blisko wody, aby się mogły kąpać. W południe powinno stać wszelkie bydło w cieniu.

W ogrodzie owocowym. Przycinać pilnie gałęzie drzew karłowatych owocowych. Podlewać krzewy, a mianowicie te, które się ciągną na ścianach domów. Najmniejsze owoce, jeżeli ich za wiele, wyciąć nożycami. Można też zacząć okullizowanie drzew, najpierw grusz, potem jabłoni. Zbierać opadłe owoce robaczywe, aby się robaki nie mnożyły. Z początku dawać te odpadki gotowane trzodzie — później użyć je na galarety.

Owoce jagodowe. obkopywać i przywiązywać i oczyszczać z zielska i owadów. Mierzić płynną mierzwą wieczorem mianowicie, gdy deszcz pada. Porzeczki dojrzewają — Chcąc je użyć na wino, trzeba brać jak najdojrzalsze. Korzenie agrestu, jeżeli za nadto wybujałe, ostrożnie obciąć.

KOMUNIKATY.

W sprawie zmiany terminu Walnego Zgromadzenia PTR.

Ponieważ dzień 2 lipca jest dniem Nawiedzenia N. M. P., który powoduje szereg odpustów, jak np. w Lipach (pow. lubawski), w Chełmnie itp. przeto Zarząd Główny PTR. postanowił przelożyć termin Walnego Zgromadzenia z 1. i 2. lipca **na dzień 3. i 4. lipca** (czwartek i piątek) 1930 r.

Łącznie z powyższem zechcą Zarządy Kółek Rolniczych dokonać wyboru delegatów, o ile tego dotąd nie uczyniły, w myśl § 15 statutu PTR. Nazwiska delegatów należy niezwłocznie podać do Centrali Tow., Toruń, Królowej Jadwigi 20.

Pow. Tow. Roln.

Jak w poprzednim numerze „Rolnika“, Pom. Izba Rolnicza donosi, odbędą się w naszym powiecie przeglądy hodowlane bydła rogatego w Tylcach dnia 10-go lipca 1930 r. o godzinie 14-tej, Skarłonie „ 11-go „ „ 14-tej, Szvarcenowie 12-go „ „ 10-tej.

Zwracamy uwagę członkom Kółek Roln. na powyższe terminy celem przedstawienia przez siebie posiadanej materjału. Każdy z rolników, posiadający odpowiedni materjał, powinien wziąć udział w przeglądzie.

Pow. P. T. R.

Rolnicy!

Już tylko miesiąc dzieli nas od dnia 1 lipca rb., w którym rozpoczyna się rok gospodarczy. Kto zamierza zaprowadzić u siebie rachunkowość rolniczą, powinien jak najprędzej zwrócić się po nie do Biura Pow. P. T. R. Bez rachunkowości nie może być mowy o racjonalnem prowadzeniu gospodarstwa i o sprawiedliwym wymiarze podatków.

A zatem pamiętajcie, bo 1 lipiec za pasem!

Od pierwszego lipca rb. rozpoczną Kółka Roln. prowadzić przepisową, jednolitą biurowość kółkową. Odpowiednie książki biurowe zostały rozdane Kółkom na Walnem Zebraniu Powiatowem w Lubawie. Które Kółko takiej książki jeszcze nie otrzymało, zgłosi się niezwłocznie po takąową do Biura Pow. P. T. R.

Powtórnie przypominamy Zarządom Kółek Roln. o obowiązku swoim względem Tow. W bież. miesiącu każde Kółko Rolnicze powinno dokonać rozliczenia z Centralą PTR. A zatem skarbnicy na przyszłych zebraniach Kółek Roln. nie zapominajcie sięgnąć składek członkowskich.

Blok legitymacyj można otrzymać w Biurze Pow. P. T. R.

Pow. Tow. Roln.

Święto Kółek Roln. pow. brodnickiego.

Brodnica. Dn. 22 maja rb. odbył się w Brodnicy Walny Zjazd powiatowy PTR, przy udziale około 600 członków, zrzeszonych w Kółkach Roln. O godz. 10 zebrał się licznie rolnicy z rodzinami w farze, gdzie uroczystą mszę św. na intencję owocnych obrad odprawił ks. prob. Dembiński z Pokrzydowa, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. Czarnowski z Żmijewa.

Po nabożeństwie w pochodzie z orkiestrą 87 pp. i sztabami Kółek Roln. ruszono do Domu Katolickiego, gdzie przy przepięknej po brzegi sali rozpoczęły się obrady. Prezes powiatowy p. Filipiński na wstępie powitał prezesa woj. p. Donimirskiego, przedst. Okr. Urzędu Ziemi, p. Królikowskiego, zastępcę Starosty referendarza p. Blokusa, b. sta-

roszę p. Olaszewskiego, duchowieństwo — przedstawicieli Spółdzielni oraz wszystkich członków i sympatyków. Pamięć zmarłych członków uczczono przez powstanie z miejsc.

Następnie składali życzenia owocnych obrad pp. Królikowski i Blokusa, poczem zabrał głos prezes Pom. T. R. p. Donimirski. W referacie pt. „Ceny i nadprodukcja zboża“ p. Donimirski zobrazował obecne położenie rolnictwa polskiego na tle wszechświatowego kryzysu gospodarczego i streścił postulaty, z któremi P. T. R. wystąpi u Ministra Rolnictwa. Dalej zalecał, by w obecnym krytycznym czasie, gdy nie można osiągnąć należytej ceny za zboże i nabiał oddano się więcej hodowli nierogacizny i chowu drobiu, które dość pokaźne przyniesie mogą dochody. W dalszym ciągu obrad prezes p. Filipowski zdał sprawozdanie z całorocznej działalności Kółek Roln., których przed 3 laty było 31 z niespełna 500 członkami, dziś liczba ich wynosi 37 z przeszło 1750 członkami.

Dokładne sprawozdanie z działalności Kółek zdał w dłuższym referacie Instruktor pow. p. Neymann, uwydatniając działalność niektórych Kółek jako nader wybitną. W ostatnim czasie urządzono w niektórych Kółkach biblioteki, jednakże skromna liczba książek (400 tomów), które zdołano uzyskać, nie da się wszędzie rozpowszechnić. Bardzo pozytywnie rozwijają się obory zarodowe w Jabłonowie i we Wrocławach, natomiast liche jeszcze bydło hoduje się w okolicach Lidzbarka.

Dyr. P. T. R. u z Torunia p. Zdrojewski dał następnie wyjaśnienia na liczne bolączki, które nasze rolnictwo w bardzo dotkliwy sposób odczuwa i to: na ubezpieczenia socjalne — trudności w sprowadzeniu węgla i sztucznych nawozów, kredytów krótko i długoterminowych, spłat rent itp., które to sprawy powinny być materjałem do rozpraw na zebraniach poszczególnych Kółek.

Po dyskusji, w której zabierało głos jeszcze kilka osób, zakończono zjazd.

Nadmienić jeszcze należy, że przed zebraniem plenarnem dokonali delegaci Kółek wyboru nowego Zarządu. Wyrazem uznania dla owocnej pracy ustępującego Zarządu był ponowny jego wybór w niezmiennym składzie i to: pp. Tadeusz Filipiński, członek Wydziału Pow., ziemianin Edward Sowiński z Szymkowa, członek Sejmiku Pow., ks. prob. Dembiński z Pokrzydowa, członek Sejmiku, Malinowski z Samina, Malinowski z Cieszyn, Dulski z Szlach. Kruszyn, Węgrzynowski z Kotów.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Rumian. Dn. 27. IV. odbyło się zebranie Kółka Roln. P. Prezes podał porządek obrad, a Sekr. odczytał protokół z ostatn. zebr. oraz wygłosił odczyt z „Kłosów“. Następnie referat o zacieleniu, cieleniu, dojeniu krów i chowie cieląt wygłosił p. Graduszewski. Dalej zestawienie Kółek Roln. z V-go roku istnienia PTR. odczytał p. Al. Zdrojewski. W dyskusji zabrał głos p. B. Szulwic w sprawie zaproszenia taksatora z Pom. Tow. Ubezpiec. celem wspólnego ubezpieczenia swych nieruchomości. Uchwalono wysłać zażalenie do Pom. Tow. Ubezpiec. w sprawie zbyt niskiego wypłacania pogorzelncom i drogłe zażalenie przez Sekretariat do PTR. Po małej pogadance zebranie zamknięto. Sekr.

Szvarcenowo. Dn. 18. 5. rb. odbyło się zebranie miejsc. Kółka Roln. w zwykłym lokalu. Po zagajeniu przez p. Prezesa i odczytaniu protokołu wybrano jako delegata na Walne Zebranie Pow. PTR. do Lubawy, prócz p. Prezesa, p. Rutkowskiego Fr. Z powodu nikłej liczby członków odbyła się krótka pogadanka. Postanowiono zamówić 600 ctr. wapna. Następnę zebranie odbędzie 15 czerwca o godz. 17-tej w zwykłym lokalu. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w dniu 8 czerwca 1930 r.

Świnlarz	o godzinie 14-tej.
Złotowo	„ 17.
N. Brzozie	„ 16.
Byszwałd	„ 15.
Prątnica	„ 12 i pół.
Kurzętnik	„ 12.
Rumian	„ 16.
Tuzewo	„ 15.
Kazaniec	„ 16.
Liplaki	„ 12.

W Nowymdworze dnia 10-go bm. o godz. 7 wieczorem. Na porządku dziennym zamówienie węgla.